

Strażnik Raju – Piotr Rubik feat. Grzegorz Wilk - Strażnik Raju

(TY) Do bram raju aż się wspiąłem

Żeby ujrzeć wreszcie rajski świat

Rzekłem - gadać chcę z Aniołem

Do siwego stróża spoza krat

(JA) Spytał nieba stróż o powód

Mej wędrówki do niebieskich bram

Rzekłem chcę mieć jakiś dowód

Że gdy minie czas - nie będę sam, Ooooo

(JA) Nie jest łatwo pojąć nawet to

To, że co rano słońce świeci

(TY) Że świat będzie jakim stworzą go

Niepoczęte jeszcze dzieci

(TY) Zapytałem o sens w życiu mym

I o prawdę zapytałem

Rzekł - mój synu problem leży w tym

Żeś pobłądził życiem całym

(JA) Śmiał się nieba Stróż i wyznał, że

Szkoda czasu na gadanie

Bo choć nawet czegoś dowiem się,

To i tak się nic nie stanie,

(Razem) Nie, nie, nie

(Razem) Nie jest łatwo pojąć nawet to

To, że co rano słońce świeci

Że świat będzie jakim stworzą go

Niepoczęte jeszcze dzieci

(Razem) Nie jest łatwo pojąć nawet to

To, że co rano słońce świeci

Że świat będzie jakim stworzą go

Niepoczęte jeszcze dzieci

(JA) Co się stanie z całym światem, gdy

Odejdziemy w zapomnienie

(TY) I co zrobić ze swym życiem by

Ciut na lepsze świat odmienić

(JA) Nim meteor obok nóg nam spadł

Strażnik zabrał mnie do raju

(TY) A tam całkiem jak u babci sad
W którym śliwy zakwitają
(Razem)Nie nie nie
(Razem) Nie jest łatwo pojąć nawet to
To, że co rano słońce świeci
Że świat będzie jakim stworzą go
Niepoczęte jeszcze dzieci
(Razem) Nie jest łatwo pojąć nawet to
To, że co rano słońce świeci
Że świat będzie jakim stworzą go
Niepoczęte jeszcze dzieci



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych